

Grzegorz Wiktorowski
Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu
ORCID: 0000-0002-3298-9867

Przemiany intymności w amerykańskim protestantyzmie fundamentalistycznym i ewangelikalnym w drugiej połowie XX wieku i na początku XXI wieku

Abstrakt

Wpływ purytanizmu na kształtowanie się „amerykańskiego »Ja«”, pomimo krytyki ze strony perspektyw multikulturalistycznych czy tzw. Nowej Amerykanistyki, pozostaje bezustannie ważnym elementem kreowania tożsamości, szczególnie w sferach etyki seksualnej. Purytanie jako skryptyryści (opierający się radykalnie na lekturze Biblii) zerwali z katolicką wizją kobiety i kobiecej seksualności, wskazując, że w ocenie Pisma Świętego kobieta stanowi towarzyszkę i pomoc mężczyzny, co należy oceniać pozytywnie. Odrzucili również katolicki pogląd, że małżeństwo jest gorsze od celibatu i dziewictwa, jak również demonizację aktu seksualnego oraz czerpanej z niego rozkoszy. Przyjęli natomiast podejście afirmatywne do małżeństwa, seksualności umieszczonej w jego ramach oraz relacji emocjonalno-uczuciowych małżonków. W XIX i XX w. standard ten podjęły kolejno ewangelikalizm i fundamentalizm protestancki. Oba ruchy religijne reprezentują afirmatywne podejścia do seksualności, umieszczając sam akt seksualny w kontekście romantycznej więzi uczuciowej. Jej charakter jest jednak konserwatywny: heteroseksualny i monogamiczny. Środowiska te dość restrykcyjnie podchodzą do tzw. niestandardowych zachowań seksualnych (seks oralny, analny, fetyszizmy oraz zaliczane tu akty nieheteronormatywne), jak również do masturbacji i pornografii. W przypadku tych pierwszych stanowiska ulegają zmianie. Prowadzi to do wykształcenia się podejść, które nieobecne są choćby w katolicyzmie, a związane z dopuszczeniem antykoncepcji, zapłodnienia pozaustrojowego oraz aborcji w uzasadnionych przypadkach.

Słowa kluczowe

afirmacja seksualności, ewangelikalizm, fundamentalizm protestancki, intymność, purytanizm

The Transformation of Intimacy in the American Fundamentalist and Evangelical Protestantism of the Second Half of the 20th Century and the Beginning of the 21st Century

Abstract

The influence of Puritanism on the formation of the “American »Self«”—despite criticism based on the perspective of multiculturalism or the so-called New American studies—is still an important element of identity creation, especially in the light of sexual ethics. Puritans as scripturalists (those who root their

beliefs in the radically literary reading and interpretation of the Bible) have parted with the Catholic vision of women and female sexuality, pointing out that the Scripture views the woman as the companion who supports the man, which should be assessed positively. They have also rejected the Catholic view that marriage is worse than celibacy and virginity, as well as countered the demonisation of the sexual act and the pleasure derived from it. However, they have adopted an affirmative attitude to marriage, the sexuality placed within it, and the emotional relationship between the spouses. In the 19th and 20th centuries, this standard was taken up by Evangelicalism and Protestant Fundamentalism. Both religious movements represent affirmative approaches to sexuality, placing the sexual act in the context of a romantic emotional relationship. However, its character is to be conservative, i.e. heterosexual and monogamous. These movements approach the so-called “non-standard” sexual behaviours (oral sex, anal sex, fetishism and non-heteronormative acts that might be included here) in a rather restrictive way. The same goes for masturbation or pornography. Especially in the case of those former phenomena, the perception seems to be changing, which leads to views that are absent in Catholicism, namely the allowing of contraception, in vitro fertilisation, and abortion in justified cases.

Keywords

affirmation of sexuality, Evangelicalism, intimacy, Protestant fundamentalism, Puritanism

Zagadnienia wstępne

Kanadyjski akademik, krytyk literacki i kulturalny Sacvan Bercovitch (1933–2014) twierdził, że kultura amerykańska, a jej religijność w szczególności, oraz „amerykańskie »Ja« (*Self*)” zostały ufundowane na doświadczeniu purytańskim (2011). Purytanizm zaś, choć wewnętrznie zróżnicowany, odwoływał się jako całość do doktryny ewangelicko-reformowanej ukonstytuowanej na myśli teologa francuskiego Jana Kalwina (1509–1564). Wskazać należy, że wpływ purytanizmu był przede wszystkim werbalny, to znaczy wyrażał się w kulturze słowa zawartej w piśmiennictwie, kazaniach, deklaracjach i oświadczeniach. Purytanie nie pozostawili po sobie takiego dziedzictwa materialnego jak rdzenni mieszkańcy kontynentu, katolicy osadnicy czy późniejsi przybysze. Wytworzyli jednakże rodzaj dyskursu, który zdominował przestrzeń amerykańskiej wspólnoty wyobrażonej i symbolicznej¹. Ujęcie kanadyjskiego badacza zostało poddane krytyce – szczególnie z perspektyw multikulturalistycznych oraz tzw. Nowej Amerykistyki – wykazującej „policentryczność” kreowania „amerykańskiego »Ja«” (Gustafson,

¹ Pierwsze pojęcie nawiązuje do koncepcji amerykańskiego historyka i politologa Benedicta Andersona (1936–2015). Odnosi się ono do idei narodu. W tym miejscu chodzi szczególnie o obraz wspólnoty, jaki rodzi się w umysłach jej uczestników. Nie jest on rzeczywisty i nie posiada charakteru bezpośredniego. Odwołuje się natomiast do wspólnego zbioru symboli czy też wspólnego języka (Anderson 1997, s. 19). Tworzy tym samym swoistą „semiosferę”, przestrzeń wspólną, zrozumiałą dla uczestników. Jest też podstawą ich komunikacji. Drugie pojęcie jest w socjologii rozumiane jako synonimiczne. Jednakże z perspektywy etnologicznej można je rozumieć jako posiadające węższe znaczenie aniżeli pierwsze. Wspólnotę symboliczną konstituuje przede wszystkim wspólna tradycja kulturowa odwołująca się do wspólnych symboli czy porządku aksjonormatywnego, podczas gdy wspólnota wyobrażeniowa opiera się na przeświadczeniu uczestników, że łączy ich podobieństwo wykraczające ponad ramy jednej kultury (np. amerykańskość, europejskość; por. Paleczny, 2008, s. 84–85).

2012)². Nie sposób się z tymi ujęciami nie zgodzić w wielu przestrzeniach, wymiarach i aspektach kultury amerykańskiej, szczególnie współczesnej. Niepodobna jednak kwestionować wpływu kultury purytańskiej na kształtowanie się etyki publicznej wczesnego państwa czy etyki seksualnej licznych amerykańskich denominacji protestanckich³. Należy pamiętać, które grupy społeczne miały wpływ na kształt młodego kraju, jego polityki czy ustawodawstwa. Dopiero Stany Zjednoczone XX i XXI w. „rozrywają” monocentryczne pojmowanie „amerykańskiego »Ja«”, dekonstruując również esencjalistyczne i substancjalne rozumienie tożsamości. Komponent purytański jest historycznie ważny, dlatego też konceptualizacje Bercovitcha sprzed niespełna czterdziestu lat pozostają wciąż aktualne w konkretnych ramach czasowych, wymiarach i aspektach amerykańskiej historii. Szczególny wpływ purytanizm wywarł na amerykański protestantyzm.

Purytanie swoją nazwę zawdzięczają postulatowi i żądaniom oczyszczenia (ang. *pure* ‘czysty’) Kościoła chrześcijańskiego, to znaczy dokończenia angielskiej reformacji, którą uznali za rozwiązanie połowiczne. Zawiedzeni polityką Elżbiety I (1533–1603; panowanie od 1558), wybierali podróż do Nowej Anglii, którą uznali za realizację utopijno-millenarystycznej i profetycznej idei Nowego Syjonu, nowej Ziemi Obiecanej, gdzie będą mogli realizować projekt społeczeństwa opartego jedynie na przesłankach i wzorcach biblijnych. Podejmując teologię kalwińską, nadbudowali na jej zasadach własne uniwersum teoretyczne i poznawcze. Jak na skrypturystów przystało, Biblię uznali za jedyne źródło swojej wiary oraz pobożności. Przyjęli również kalwińską hermeneutykę, czyli dosłowne, literalne odczytanie tekstu biblijnego. Ten ostatni stał się nie tylko inspiracją praktyki i przekonań religijnych, lecz także podstawowym autorytetem, który miał zawierać odpowiedzi na wszelkie problemy dnia codziennego, zwyczajne troski, jak również niepokoje sumienia. Oczywiście podejście do intymności nie pozostało poza wpływem skrypturyzmu, co wytworzyło dość ciekawy obraz interesującej nas sytuacji problemowej. Stanowiska purytańskie zostały przejęte przez dziewiętnastowieczny ewangelikalizm i fundamentalizm protestancki z przełomu XIX i XX w. (Morgan, 1965; Ahlstrom, 1972, s. 84–213; Lloyd-Jones, 1987; Beeke, Pederson, 2010; Stawiński, 2012).

Inspiracje teoretyczne i metodologiczne

Płodną poznawczo i interpretacyjnie perspektywą jest dla mnie antropologia wiedzy, która dokonuje syntezy podejść kulturologicznych i historycznych nadbudowanych na

² Konkluzje tych ujęć można by wyrazić na sposób metaforyczno-metonimiczny słowami piosenki *American Oxygen* z 2015 r. w wykonaniu popularnej popowej wokalistki Rihanny: „This is the new America/We are the new America” („To jest nowa Ameryka/My jesteśmy nową Ameryką”). To nowy komponent etniczno-kulturowy ma stanowić o współczesnej tożsamości amerykańskiej.

³ W polskim języku religioznawczym i prawnym odpowiednikiem jest „związek wyznaniowy”.

orientacji konwencjonalistycznej (por. Płonka-Syroka (red.), 2005; Płonka-Syroka, 2008). Ta ostatnia postrzega procesy kulturowe, społeczne i historyczne w perspektywie działań podmiotowych. W badaniu dyskursu, który w przyjętym tu standardzie interpretacyjnym jest rozumiany jako proces społeczny o funkcji poznawczej, zapośredniczony językowo i symbolicznie, nie koncentrujemy się zatem na samej społecznej praktyce wypowiedzi (jak w podejściu Foucaultowskiej archeologii wiedzy), ale przede wszystkim na rzeczywistości przedmiotowej, w której te praktyki są tworzone (por. Skarga, 1989, s. 191). To one warunkują dyskurs, który nigdy nie funkcjonuje poza swoim kontekstem. Nie można go w związku z tym z niego wyabstrahować. Nie można usunąć aspektów podmiotowych czy też dokonać odpodmiotowienia myśli (Płonka-Syroka, 2013, s. 319).

Intymność w tym opracowaniu jest rozumiana w perspektywie kulturowo-historycznej jako forma interakcji międzyludzkiej, posiadająca charakter z jednej strony osobisty i poufny, z drugiej zaś związany z bliskością i zażyłością. Możemy wyróżnić kilka aspektów tak rozumianej intymności, m.in. przyjacielski, romantyczny (uczuciowy, emocjonalny) czy seksualno-erotyczny. W niniejszym artykule, ze względu na ramy konceptualne, jakie intymności przypisują badane środowiska religijne, skoncentruję się na dwóch ostatnich. Praktyki związane z intymnością są uwarunkowane kulturowo i historycznie. Są zatem zmienne. Te dwie przestrzenie naznaczają ją symbolicznie, wytwarzając specjalne procedury kulturowego i społecznego jej gospodarowania czy zarządzania. Niekiedy intymność może być zestawiana z pojęciem miłości (Kuligowski, 2004). Tak też jest konceptualizowana przez ewangelikalizm. Termin intymność jawi się jednak jako bardziej uchwytny. Nie interesuje mnie w tym miejscu zagadnienie przenikania się sfery prywatnej (uznawanej za istotowo związaną z intymnością) ze sferą publiczną, która przez intymność jest coraz bardziej kolonizowana (por. m.in. McNair, 2004; Sennett, 2009). Nie jest to bowiem rozumienie, jakie prezentują badane tu ruchy religijne. Intymność zostaje w nich ograniczona do relacji pomiędzy małżonkami, których ważnym komponentem jest seksualność. Ta ostatnia jest rozumiana w perspektywie bio-psycho-społeczno-kulturowej. Innymi słowy, składają się na nią elementy biologiczne, psychologiczne, społeczne i kulturowe. Ludzka seksualność na gruncie religii została poddana aksjologicznej refleksji w sposób systematyczny. Powstały w związku z tym modele teoretyczne, znajdujące się na różnym poziomie spójności wewnętrznej, sprawdzające zgodność aspektów i działań seksualnych ze strukturą poznawczą grupy (zasadami moralnymi przez nią wyznawanymi, przykazaniami). Określam je w tym opracowaniu mianem etyki seksualnej. Ta ostatnia nie jest lokowana w ramach refleksji filozoficznej, ale teologicznomoralnej, czyli takiej, która testuje moralność czynów ludzkich w świetle źródeł objawienia, jakie przyjmuje (w tym przypadku jest nim Biblia). Wszystkie trzy pojęcia (intymność, seksualność, etyka seksualna) w sposób funkcjonalny się w tym miejscu przenikają. Seksualność stanowi komponent

intymności, która jest interakcją pomiędzy małżonkami. Modelem zarządzającym z ramienia religii tą dziedziną kultury i ludzkiej aktywności jest etyka seksualna.

W artykule analizie poddałem piśmiennictwo ewangelikalne i fundamentalistyczne w postaci poradników o seksualności, określanej mianem relacji intymnej lub intymno-uczuciowej, pisanych dla wiernych tych denominacji. Metodą odczytu jest właściwe dla antropologii wiedzy i nieklasycznej historiografii podejście kulturowe i historyczne, traktujące tekst jako przejaw (w zależności od potrzeb) kultury obcej. Tekst, na przykład poradnik, jest uznany za swoiste zwierciadło, w którym odbija się kultura grupy i czasy historyczne, w której ona działa (por. Wrzosek, 2010). Poszukiwane są także elementy uniwersum poznawczego danej grupy czy kultury przejawiającego się w jej przekonaniach teoretycznych lub działaniach o charakterze praktycznym, a które wpływa na kształt dyskursu, jaki grupa wytwarza i którego jest częścią. W badaniu tekstu wykorzystane są elementy metody filologicznej.

Standardem konfesyjnej literatury poradnikowej jest stawianie znaku równości pomiędzy intymnością oraz miłością. Wynika to z ograniczeń, jakie te środowiska religijne nakładają na sferę aktywności seksualnej oraz uczuciowo-emocjonalnej. Autorkami i autorami poradników są ewangelikanki i ewangelikanie oraz reprezentantki i reprezentanci wyznań fundamentalistycznych⁴. Są to osoby najczęściej rozpoznawane w ruchu i wpływowo (związane z kaznodziejstwem, ewangelizacją, duszpasterstwem, poradnictwem rodzinnym i poradnictwem młodzieży). Posiadają często również wykształcenie kierunkowe w postaci przygotowania psychologicznego, pedagogicznego, duszpasterskiego, teologicznego czy choćby z zakresu poradnictwa i terapii rodzin. Dobór literatury dotyczył tytułów rozpoznawalnych i popularnych (wydawanych wielokrotnie oraz tłumaczonych na języki obce, w tym polski, na potrzeby lokalnych wspólnot)⁵. Próba ta zawiera poglądy, postawy, uzasadnienia i argumentację powtarzające się w tego typu piśmiennictwie. Znaczy to, że można uznać ją za przybliżającą stanowisko „populacji” ewangelikalnej i fundamentalistycznej. Należy poczynić w tym miejscu pewne zastrzeżenie. Z powodu niewystępowania w ugrupowaniach ewangelikalnych jakiegokolwiek urzędu regulującego teologię czy myśl społeczną można spotkać szerokie spektrum poglądów. Celem poznawczym niniejszego artykułu nie jest jednak jego przybliżenie,

⁴ Można tu zaliczyć denominacje proveniencji baptystycznej, pentekostalnej (zielonoświątkowej), charyzmatycznej, uświęceniowej, wesleyańskiej, restauracjonistycznej (m.in. campbellizm – tzw. Kościoły Chrystusowe) czy choćby darbystycznej (tzw. bracia plymuccy). Część wyznań ewangelikalnych ma charakter fundamentalistyczny.

⁵ W Polsce piśmiennictwo to tłumaczyły wydawnictwa należące do denominacji charyzmatycznych (Wspólnota Chrześcijańska „Pojednanie” – ekskatolicy), ewangelikalnych (Chrześcijańska Fundacja Życie i Misja – ekskluteranie; Kościół Chrystusowy; Kościół Ewangelicznych Chrześcijan), pentekostalnych (Kościół Zielonoświątkowy) oraz neopentekostalnych (związanych m.in. z tzw. ruchem pasterzowania czy ruchem wstawienniczym). Wszystkie te denominacje posiadają charakter ewangelikalny. Część z nich ma profil fundamentalistyczny.

ale rekonstrukcja i analiza dyskursu, jaki odnośnie do intymności specyficznie definowanej jest wytwarzany w tych ugrupowaniach. W związku z tym zostały ukazane charakterystyczne dla tych ruchów poglądy i postawy oraz sposoby dochodzenia do nich, jak również ich uzasadniania, składające się na oryginalny dyskurs religijny. Nie zajmuję się socjologią czytelnictwa badającą recepcję dzieła, szczególnie w ujęciach ilościowych.

Ewangelikalizm i fundamentalizm

Ewangelikalizm to nurt w pobożności i teologii protestanckiej nawiązujący genetycznie do ruchów nonkonformistycznych oraz reformatorskich w anglikanizmie. Nie stanowi jednej struktury denominacyjnej, eklezjalnej, lecz jest szerokim ruchem występującym w zasadzie we wszystkich Kościołach wyrosłych z reformacji protestanckiej. Opiera się na czterech poglądach teologicznych, które uważa za fundamentalne: biblizm (biblicyzm) uznający Pismo Święte za podstawę wiary, teologii i praktyki chrześcijańskiej; krzyżocentryzm związany z poglądem o wyjątkowości śmierci Jezusa Chrystusa na krzyżu; konwertyzm głoszący potrzebę osobistego nawrócenia (metanoizm) oraz aktywizm jako zaangażowanie w życie wspólnoty, misjonizm i dobroczynność. W protestantyzmie wyróżnia się go obok protestantyzmu głównego nurtu (*mainline*), czyli denominacji wywodzących się z reformacji szesnastowiecznej⁶. Posiada charakter konserwatywny, będąc ruchem sprzeciwu wobec tendencji modernistycznych w teologii (tezy oświecenia, teologia liberalna, darwinizm, emancypacja kobiet). Z ewangelikalizmu w początkach XX w. wyłonił się fundamentalizm (pojęcie to zostało pierwotnie zastosowane właśnie do tego zjawiska), który defensywnie nastawił się także do etyki modernistycznej i liberalnej, ekumenizmu (przede wszystkim reprezentując stanowisko silnie antykatolickie) oraz przyjął postawę fundamentalistyczną w hermeneutyce biblijnej, którą można streścić słowami „literal where possible” („literalnie, gdzie tylko możliwe”) (Marsden, 1994, s. 158–159). Akceptacja koncepcji werbalnego natchnienia Biblii⁷

⁶ W religioznawstwie amerykańskim określane również jako *oldline Protestantism*. Chodzi tu raczej o przeciwstawienie wyznań historycznych ewangelikalizmowi, fundamentalizmowi, a także pentekostalizmowi, który przekracza powyższe podziały. Zalicza się tu tzw. Siedem Sióstr amerykańskiego protestantyzmu (w porządku alfabetycznym): African Methodist Episcopal Church (metodyzm), American Baptist Churches (baptyzm), Disciples of Christ (kalwinizm, restauracjonizm), Episcopal Church (anglikanizm), Evangelical Lutheran Church in America (luteranizm), Presbyterian Church (USA) (kalwinizm szkocki), Quakers (kwakryzm), Reformed Church in America (kalwinizm niderlandzki), United Church of Christ (kalwinizm popurytański, obecnie najbardziej liberalny), United Methodist Church (metodyzm). Należy tu zaznaczyć, że są to nazwy konkretnych denominacji, nie konfesji, do których przynależność zapisałem w nawiasie (w dużym przybliżeniu). Istnieją ewangelikalne „wersje” tych konfesji (metodystyczne, luteranckie, baptystyczne, reformowane, kwakerskie itd.).

⁷ Koncepcja ta, w dużym uproszczeniu, zakłada bezpośrednie natchnienie każdego słowa występującego w Biblii. Jest to termin funkcjonujący w teologii ewangelikalnej i fundamentalistycznej.

prowadziła do konkluzji o jej bezbłędności, nie tylko w kwestiach wiary, lecz także wykraczających poza nią. Ta ostatnia postawa jest niezwykle istotna, gdyż posiada zasadnicze znaczenie dla definiowania, rozumienia i interpretacji każdego zagadnienia problemowego, w tym etyki seksualnej oraz stosunku do ciała (Wiktorowski, 2012; por. Marsden, 1994; Smith, Emerson, Gallagher, Kennedy, Sikkink, 1998; Zieliński (red.), 2004; Modnicka, 2013, s. 19–56; Zieliński 2014). Dosłowna lektura Biblii kształtuje uniwersum poznawcze, na podstawie którego budowana jest wizja świata.

Problematyka intymności w tradycji judeochrześcijańskiej

Poczynione tu uwagi mają charakter ogólny i skrótowy służący jedynie zarysowaniu tła rozwoju historycznego podejścia do intymności w społeczeństwach europejskich, które zostały oparte na trzech głównych (choć nie jedynych) fundamentach, tj. tradycji judeochrześcijańskiej, filozofii greckiej oraz rzymskim prawodawstwie. Problematyka intymności została „wbudowana” i ograniczona do przestrzeni rodziny. Jej wystąpienie poza tym obszarem spotykało się z silnym ostracyzmem społecznym i potępieniem. U progu nowożytności instytucję małżeństwa zaczęto wiązać ze sferą emocjonalno-uczuciową, znacznie poszerzając praktykę kontraktową. Dotyczy to oczywiście wyższych warstw społecznych, dla których istnieją źródła pisane pozwalające zauważyć zachodzące zmiany w stosunku do epok poprzednich. Zaobserwować w nich można sytuację kulturowo ukształtowanego oczekiwania na pojawienie się czynnika uczuciowego (miłości) w zaaranżowanym małżeństwie. Sytuację tę wzmacnia rozwój kultury dworskiej⁸. Proces ten osiągnął swoiste apogeum w XIX w. w idei miłości romantycznej jako figurze wyobraźni charakterystycznej dla kultury europejskiej i ukształtowanych w niej wzorców wyrażania emocjonalności. Idea ta powstała przede wszystkim wśród przedstawicieli warstw wyższych i średnich w kręgu kultury słowa pisanego.

Zagadnienie to jest silnie powiązane z pozycją kobiet (dotyczy to szczególnie warstw wyższych). Wpływ prawa rzymskiego, a następnie chrześcijaństwa, ukształtował model związku – małżeństwo monogamiczne, którego nierozzerwalności zaczęło strzec państwo nowożytne. Związki zawierane na ogół w młodości miały łączyć partnerów na całe życie – wytwarzało to szczególny rodzaj relacji oparty na intymności oraz niemożności zerwania więzi. W takim układzie, w kulturze patriarchalnej, sytuacja ta gwarantowała w pewien sposób stabilność biografii kobiety (prestiż społeczny, możliwość dysponowania majątkiem, prawo dziedziczenia). Wszystkie te „przywileje” były

⁸ Ukazują to studia zebrane m.in. w: Płonka-Syroka, Rudolf (red.), 2009, *passim*; przejście od kontraktu do relacji, w której pojawia się komponent uczuciowy, ukazał też, począwszy od kultury dworskiej, Tin, 2013.

obostrzone szeregiem wymagań: podporządkowanie mężczyźnie, ograniczenie swobody przejawiania emocji miłosnych, które miały być skierowane wyłącznie na małżonka, obowiązek wydania potomstwa (szczególnie męskiego – „wychowanie do rodzenia”). Mężczyzna zaś miał zadbać o utrzymanie, opiekę i ochronę, by zrealizować cel małżeństwa – zapewnienie następstwa pokoleń. Miłość małżeńska stała się emocją poddaną procesowi instytucjonalizacji, który wpisywał relacje intymne w szerszy kontekst społeczny i poddawał je kontroli. Sytuacja ta uległa zmianie (choć proces ten nie jest oczywiście zakończony) wraz z emancypacją kobiet, szczególnie w XX w. oraz wraz z tzw. rewolucją obyczajową (określaną także jako rewolucja seksualna) rozpoczętą w końcu lat sześćdziesiątych XX w. (Piwińska, 1984; por. Żarnowska, Szwarz (red.), 2004; 2005; Płonka-Syroka, Rudolf (red.), 2009).

Problematyka intymności w purytanizmie i stosunek do niej

Kształtowanie się w zarysowany sposób sytuacji problemowej ukazuje nierozdzielność zagadnienia intymności oraz kwestii płciowo/genderowo-seksualnych. Zauważalne jest to również wśród purytańskich osadników rozpoczynających kolonizację Nowej Anglii w początkach XVII w. (Godbeer, 2002, s. 19–116). Pozostając radykalnymi skryptystami, purytanie swój „nowy porządek” społeczny zaczęli budować na podstawie modeli, które w ich przekonaniu znajdowały się w Biblii. Relacje pomiędzy mężczyznami i kobietami oparto na antropologii wywiedzionej z kosmogonicznego i antropogenicznego opowiadania o Stworzeniu. W tym ostatnim figury Adama i Ewy zostały uznane za pierwowzory życia społecznego oraz „modelowe struktury” małżeństwa, rodziny, reprodukcji, zamieszkiwania (opuszczenie domu rodziców przez mężczyznę) oraz ról płciowo-genderowych. Pominięto tym samym całą złożoną historię kulturowych form wymienionych zagadnień problemowych, które, choć występują na kartach Starego Testamentu (Biblii hebrajskiej), zostały zignorowane, stając się niewidoczne, przezroczyste (poligynia, lewirat, instytucja nałożnicy, konkubiny, haremy, endogamia – niekiedy o charakterze kazirodczym, niepotępienie korzystania z usług prostytutek, rodzina wielopokoleniowa). „Pierwsze małżeństwo”, a właściwie odczytanie tej starotestamentalnej opowieści, stało się paradygmatem wszystkich małżeństw na przestrzeni całej historii oraz wszystkich kultur. Związek „pierwszych rodziców” został uznany za ustanowione przez Boga-Stwórcę przymierze pomiędzy mężczyzną a kobietą, a zatem rodzaj społecznego kontraktu, co odróżniało purytanów wyraźnie od katolickiego rozumienia sakramentalnego (Chylińska, 2012, s. 185). Podległość czy niższość kobiety wynikała z jej statusu otrzymanego w porządku Stworzenia. Tam była pomocą mężczyzny, daną mu przez Boga, by ten nie był

sam (Rdz 2,18)⁹. Pastor purytański John Cotton (1658–1710) z Hampton w Nowej Anglii (1699, s. 14) twierdził, że kobiety są istotami, bez których mężczyzna-człowiek nie ma wygodnego życia. Nazywał tym samym bluźniercami osoby określające kobiety jako „zło konieczne” – podkreślając, że są one raczej „koniecznym dobrem” (Chylińska, 2012, s. 191). Choć w wypowiedzi tej, jak również w wielu podobnych, zauważalne jest przedmiotowe traktowanie kobiety oraz gradacja płci (kobieta jest pomocą i towarzyszką mężczyzny), dostrzec można zerwanie ze średniowieczną i katolicką wizją kobiety/kobiecości, jak również seksualności¹⁰.

Purytanie, podobnie jak wcześniej ojcowie reformacji, odrzucili pogląd, że małżeństwo jest gorsze od celibatu i dziewictwa. Podobnie odrzucili przekonanie, że akt seksualny jest „złem koniecznym”, grzechem i posiada swoje uzasadnienie jedynie w kontekście prokreacyjnym, a także towarzyszące temu stanowisko kulpabilizujące przyjemność, szczególnie kobiecą (Brown, 2006; Wiktorowski, 2016b, s. 199). W zasadzie można stwierdzić, że purytanie przyjmowali to, co katolicy potępiali, a odrzucali to, co katolicy afirmowali (Ryken, 1990, s. 41). Przywoływany już nowoangielski purytański duchowny potępił wręcz wszystkich wzywających do małżeńskiej abstynencji seksualnej (np. Erazm z Rotterdamu¹¹), stwierdzając, że „podążają oni za ślepym umysłem, a nie za Duchem Świętym, który mówi, że źle jest kiedy człowiek jest sam” (Ryken, 1990, s. 42)¹². Inny purytański duchowny William Gouge (1575–1653), poszedł jeszcze dalej, odrzucając nie tylko katolicką apoteozę celibatu i dziewictwa, którą uznał za niebiblijną, a nawet „sataniczną” (*satanic*), lecz także określił zakaz małżeństwa mianem „doktryny diabłów” (*doctrine of devils*), sprzeczną ze Słowem Bożym (czyli Biblią). Krytykował Kościół rzymski za prowadzenie przez wieki polityki „nieczystego i despotycznego skrępowania [i ograniczenia]” (2006, s. 134, 135).

⁹ Należy zaznaczyć, że w księdze tej znajdują się dwa różne i sprzeczne ze sobą opowiadania o stworzeniu człowieka. Oczywiście większą popularność zdobyło opowiadanie dłuższe z rozdziału drugiego, w którym mężczyzna pojawia się jako pierwszy. Wszystkie cytaty za: Biblia, 1975. Oznaczenia skrótowe ksiąg biblijnych za: Pismo Święte, 1980.

¹⁰ Znanie są wypowiedzi ojców Kościoła oraz teologów wczesnochrześcijańskich i późniejszych (łacińskich, katolickich) o kobietach, które wpływały następnie na stosunek do nich oraz kreowały obraz demonizujący ich ciała, „naturę” oraz seksualność. Przykładem może być wypowiedź Tertuliana (150/160–240) w *De cultu feminarum* I.2 (pismo z tzw. okresu „ortodoksyjnego”): „Ty [zwrot do „pramatki” Ewy jako reprezentantki wszystkich kobiet] jesteś furtą szatana” (Tertulian 2007, s. 33) („Tu es diaboli ianua” [także „drzwi”, „brama”, „wrota”]). Kobięcie zarzuca się tu odpowiedzialność za grzech pierworodny. Popularnie cytowany jest ten fragment w innej formie: „kobieta jest sługą szatana, a jej genitalia to rozwarte wrota do piekieł” (m.in. King, 2010; Rychlewska, 2010), przypisując go cytowanemu za Simone de Beauvoir (1908–1986) (2014, s. 128). Jednakże w tej wersji nie występuje on ani u północnoafrykańskiego teologa, ani u francuskiej filozofki (por. także: Hanegraaff, 1995, s. 213 nn.; cyt. łac. za: Zalewski, 2016, s. 59). Wypowiedzi późniejszych teologów zebrała m.in. Ranke-Hainemann, 1995, *passim*.

¹¹ W dziele *Proci et puellae*, które zostało przełożone w 1568 r. na angielski jako *A Modest Mean to Marriage*, niderlandzki humanista i teolog wychwala ideał małżeństwa bez aktywności seksualnej (za: Nicholson, 2014, s. 174).

¹² Wszystkie przekłady oryginalnych tekstów zostały dokonane przez autora artykułu.

Powyższe przykłady nie oznaczają, że purytanie, choć mocno wewnętrznie zróżnicowani, przyjmowali „liberalne” czy też w jakimś sensie „wyzwolone” modele małżeństwa oraz relacji seksualnych (choć w kontekście tamtych czasów można by je za takie uznać). Dowodem na to nie było stosowanie przez purytańskich kaznodziejów metafor seksualnych oraz reprodukcyjnych w głoszonych kazaniach (por. Godbeer, 2002, s. 78). Oznacza to, że ruch był pozytywnie i afirmatywnie nastawiony do małżeństwa, seksualności w jego ramach oraz emocjonalno-uczuciowej relacji pomiędzy małżonkami. Stąd też można niekiedy odnieść wrażenie, że purytanie byli bardziej liberalni i pobłażliwi aniżeli uczeni tamtych czasów oraz popularne ludowe wyobrażenia. Duchowni zachęcali do małżeńskiej aktywności seksualnej, która miała być ekspresją sensualnej miłości pomiędzy małżonkami, a nie tylko funkcjonalnym aspektem prokreacji (Godbeer, 2002, s. 14). Postrzegali relację mężczyzna–kobieta jako fundamentalną dla funkcjonowania „zdrowego” społeczeństwa. Angielski duchowny i teolog Thomas Gataker (1574–1654) wyraził to w sposób następujący:

Nie ma społeczeństwa bliższego, pełniejszego [bardziej kompletnego], bardziej koniecznego, pocziwszego, bardziej zachwycającego, bardziej komfortowego, bardziej stałego, [utrzymującego] ciągłość, nad społeczeństwo męża i żony, główny pierwiastek, źródło i pierwtwór wszystkich społeczeństw (za: Ryken, 1990, s. 42).

Status kobiety jako żony, to jest istotnego elementu tak rozumianej społecznej konstrukcji, oraz jako matki, to jest roli/funkcji, która dawała kobiecie możliwości decyzyjne, przywódcze oraz organizacyjne (oczywiście w ograniczonej mikroskali), w silnie męskocentrycznej społeczności purytańskiej wytwarzała pewną sferę jej bezpieczeństwa społecznego¹³. Restrykcyjne zasady moralne, silne nastawienie pronatalistyczne, jak również postrzeganie małżeństwa jako relacji romantycznej dokonywały swoistej „egalitaryzacji” mężczyzn i kobiet w konkretnych przestrzeniach społecznego funkcjonowania. Kobieta, w przeciwieństwie nawet do sytuacji w wielu współczesnych krajach, miała takie samo prawo do otrzymania rozwodu co mężczyzna oraz – co niezwykle ciekawe i raczej nieznanne współczesnemu czytelnikowi ze względu na silne stereotypy purytanizmu w kulturze – możliwość ponownego wyjścia za mąż i założenia nowej rodziny. Jako przyczynę rozwodu uznawano: impotencję współmałżonka, bigamię, sądowy wyrok skazujący za przestępstwo kryminalne, przemoc rodzinną, w tym kazirodztwo, dezercję lub długotrwałą nieobecność, a także przemoc fizyczną wobec żony oraz zdradę małżeńską (Mather, 1853; por. także: Godbeer, 2002, s. 41–44; Chylińska,

¹³ Oczywiście ze współczesnych perspektyw krytyki feministycznej taka sytuacja jest wciąż silnie opresyjna wobec kobiety. Należy jednakże pamiętać, że w tamtych warunkach społeczno-kulturowych oraz historyczno-środowiskowych była szczególna, co potwierdza dalszy wywód. Imputacja zaś perspektyw współczesnych w przeszłość jest metodologicznie nieuprawniona.

2012, s. 192–193). W przestrzeni małżeństwa kobieta miała prawo, a może nawet obowiązki, oczekiwać miłości od męża rozumianej jako silna emocjonalno-uczuciowa więź mieszcząca się w idei miłości romantycznej. Miała także prawo oczekiwać „spełnienia powinności małżeńskiej” męża wobec niej, to jest aktywności seksualnej, która będzie przynosiła jej satysfakcję. Znana jest sytuacja ekskomuniki w Nowej Anglii za „zaniebdywanie żony” (Smith, 1954, s. 11).

John Milton (1608–1674), angielski poeta, ale także urzędnik Republiki Angielskiej pod przywództwem lorda protektora Olivera Cromwella, radykalnego purytanina, tak pisał o małżeństwie w traktacie poszukującym biblijnego uzasadnienia dla rozwodu¹⁴:

Dlatego tekst [biblijny] używa zwrotu „oni będą jednym ciałem”, by usprawiedliwić i uprawnocić rytuały małżeńskiego łoża; co byłoby bezużyteczne, jeśliby ze wszystkich nakazów [wynikało] podejrzenie o skażenie, [jak chcą] niektóre sekty filozoficzne i starsze [sekty] religijne, i późniejsze wśród papistów oraz innych heretyków, starszych od nich (Milton, 1845, s. 299).

Autor *Raju utraconego* wskazuje, że formuła z Księgi Rodzaju o zjednoczeniu małżonków każe rozumieć związek małżeński jako bezgrzeszny, wskazany dla wszystkich, wbrew temu, co od dawna miały głosić „heretyckie sekty” oraz Kościół katolicki.

William Perkins (1558–1602), wpływowy purytański teolog z Cambridge, postrzegał małżeństwo jako „zgodne z prawem połączenie dwóch zaślubionych sobie osób, tak że jeden mężczyzna i jedna kobieta stają się jednym ciałem”, seks natomiast jako „należny dług” lub „należną życzliwość”, jaką mają małżonkowie względem siebie. Akt seksualny może wystąpić jedynie w sytuacji wzajemnej miłości (Ryken, 1990, s. 43; Patterson, 2014, s. 150–153). Jego uczeń William Ames (1576–1633) jedną z powinności małżeństwa widział w „obopólnej komunikacji ciała” (1639, s. 205 nn.). Purytanie nie tylko legitymizowali seks małżeński, lecz także zachęcali, by współzycie seksualne było bujne. Przywoływany już Gouge wskazywał, że mąż i żona powinni współżyć „z dobrą wolą, przyjemnością, chętnie, ochoczo i radośnie”, a ci, którzy utrzymują, że seks w małżeństwie jest usprawiedliwiony jedynie w kontekście procreacji – błędą (2006, s. 158).

Miłość romantyczna jako ideał relacji emocjonalno-uczuciowej

Bardzo istotnym wkładem purytanizmu, nie tylko w obszarze kultury protestanckiej, ale znacznie szerzej, było powiązanie instytucji małżeństwa z ideą miłości romantycznej, co dla ewangelikanek/ewangelikanów i fundamentalistek/fundamentalistów będzie miało rudymentarne znaczenie (por. Wiktorowski 2013a). Należy podkreślić, że

¹⁴ Pisma te zostały spisane w latach 1643–1645.

idea „romantyczności” czy romantycznego uczucia jest zmienna pod względem kulturowym i historycznym, i w kulturze europejskiej nie stanowiła warunku zawarcia związku małżeńskiego. Jej ślady pojawiają się wraz z rozwojem kultury dworskiej, jak już wspomniano (por. Tin, 2013, *passim*). Purytanie podkreślali rolę uczuć i emocji miłości w związku oraz uznawali, że miłość jest podstawą relacji seksualnej. Herbert W. Richardson, amerykański teolog prezbiteriański, o tej sytuacji napisał następująco: „powstanie romantycznego małżeństwa i jego uprawomocnienie przez purytanów jest wielką innowacją w ramach tradycji chrześcijańskiej” (1971, s. 69). Natomiast Clive S. Lewis (1898–1963), filolog, mediewista, anglikanin z „przechyłem” ewangelikalnym, stwierdził: „Nawrócenie miłości dworskiej na romantyczną miłość monogamiczną było... w znacznej mierze dziełem angielskich, nawet purytańskich, poetów” (2013, s. 117). Purytańskim ideałem było pobranie się z miłości, bez której małżeński seks – w przekonaniu tego ruchu religijnego – miał być z góry skazany na niepowodzenie, a małżonkom miał sprawić rozczarowanie. Twierdzono wręcz, że ludzie nie powinni się pobierać, jeżeli nie są przekonani, że się wzajemnie kochają (Morgan, 1966, s. 54).

Sfera intymna w ewangelikalizmie i fundamentalizmie

Tak ukształtowana sytuacja problemowa w zakresie funkcjonowania sfery intymności ograniczonej do relacji małżeńskiej, została uregulowana przez religijną etykę seksualną, która stała się etyką obywatelską, powszechną dla społeczeństwa amerykańskiego, a szczególnie mocno zakorzenioną na amerykańskiej prowincji, to jest z dala od największych ośrodków miejskich¹⁵. Szczególnie pielęgnowana jest wśród licznych denominacji ewangelikalnych i fundamentalistycznych (por. Casanova, 2005, s. 231–282; Burdziej, 2009). W piśmiennictwie tych ostatnich można znaleźć wszystkie „modelowe” elementy (po)purytańskiej etyki seksualnej (por. Geisler, 1971; 1998; Wilkerson, 1977; 1995; McDowell, 1985; 1994; Sell, 1995; 2002; Dillow, Pintus, 1999; 2002a; 2002b; 2003; Meyer, 2000; Dillow i in., 2004; 2005). Zasada się ona przede wszystkim na uznaniu i ograniczeniu relacji uczuciowo-emocjonalnych oraz seksualnych do małżeństwa, które ma być monogamiczne i heteroseksualne. To pomiędzy małżonkami tworzy się sfera intymności mająca owe aspekty obejmować. Tak rozumiana intymność jest budowana w oparciu o romantyczne rozumienie miłości, która ma zapewnić trwałość oraz witalność satysfakcjonującego związku. Rozumienie znaczenia, roli i wartości małżeństwa, miłości

¹⁵ Na przykład w tzw. Bible belt, czyli „pasie biblijnym” w południowej i środkowej części Stanów Zjednoczonych, obejmującym następujące stany: Alabama, Arkansas, Floryda, Georgia, Karolina Pn., Karolina Pn., Kentucky, Luizjana, Missisipi, Missouri, Oklahoma, Teksas, Tennessee, Wirginia oraz częściowo Illinois, Indiana, Kansas, Nowy Meksyk, Ohio, Wirginia Zach. Należy pamiętać również o stanach, w których dominują mormoni: Utah oraz częściowo Arizona, Idaho, Nevada, Wyoming.

małżeńskiej i rodziny, oparte na Biblii, można przedstawić za pomocą następujących istotnych cech:

- heteroseksualność (determinizm reprodukcyjny jako czynnik oceny „naturalności” związku; heteroseksualność jest dla fundamentalistów podstawową cechą małżeństwa);
- monogamia;
- rodzina nuklearna (składająca się jedynie z rodziców oraz dzieci);
- aspekt społeczny i wspólnotowy małżeństwa (uznane za podstawową komórkę społeczną oraz komórkę w ramach społeczności chrześcijańskiej, która realizuje swój cel już przez sam aspekt relacji dwóch osób; oznacza to, że nawet małżeństwo bezdzietne jest uznawane za komplementarne);
- przymierze z Bogiem (odzwierciedlenie relacji Boga do człowieka);
- trwała więź (nierozzerwalność; w niektórych ujęciach dopuszcza się rozwód oraz powtórne małżeństwo w uzasadnionych przypadkach);
- aspekt prokreacyjny (nastawienie pronatalistyczne, dopuszczające jednak stosowanie regulacji poczęć i liczby potomstwa; wszystkie dzieci powinny być „owocem” małżeństwa);
- aspekt seksualny (pozareprodukcyjne rozumienie funkcji seksu: jako więzi spajającej współmałżonków);
- neolokacja (zaleca się zamieszkiwanie niezależne od rodziców).

Podobnie jest ze stosunkiem do samej seksualności (por. Smedes, 1976; McDowell, Lewis, 1980; 1992; Burns, 1986; 1992; Clair, Jones, 1987; 1992; McDowell, 1987; 1992; Dillow, Pintus, 1999, 2002a; Perkins, 1997; 2003; Dillow i in., 2004). Najważniejszą jej cechą jest heteroseksualność. Homoseksualność jest w tych środowiskach cały czas uznawana za grzech i zbrodzenie. Choć pojawiają się próby jej medykalizacji i psychologizacji, bezustannie jest rozumiana nie jako orientacja czy tożsamość seksualna, ale akt i styl życia. Rozróżnia się skłonność od zachowania, jednakże wskazuje się, że odpowiedzialność za „akty” ponosi osoba, która powinna podjąć relację heteroseksualną (oczywiście w związku małżeńskim) lub też żyć wstrzemięźliwie, zachowując celibat (Burns 1992, s. 124; szerzej Wiktorowski, w druku). Zachęca się czytelniczki i czytelników do „biblijnej postawy bezwarunkowej miłości” polegającej na szanowaniu osób homoseksualnych, pomimo braku akceptacji dla ich zachowań i relacji seksualnych (por. Burns, 1992, s. 123–126; Wilkerson, 1995, s. 56–60). Namawia się również do nawrócenia o charakterze terapeutycznym: „Bóg chce położyć kres homoseksualnemu zachowaniu i uzdrowić homoseksualistów. [...] Osobiście udzielaliśmy wielu porad ludziom, którzy zostali wyzwoleni z kajdan homoseksualizmu” (Clair, Jones, 1992, s. 143). Choć cytat ten pochodzi z lat osiemdziesiątych XX w., terapia konwersyjna (reparatywna) jest

prowadzona do dzisiaj, a dotyczy szczególnie środowisk konserwatywnych religijnie¹⁶ (por. Wiktorowski, w druku).

Drugą istotną cechą ewangelikalnej i fundamentalistycznej etyki seksualnej jest reglamentacja kontaktów intymnych, co oznacza ograniczenie ich jedynie do małżeństwa. Łączy się ona z inną cechą, którą stanowi monogamia. Posiadanie partnerów/partnerek seksualnych poza związkiem małżeńskim jest potępiane, uznawane za grzech. Podobnie z kontaktami przedmałżeńskimi, co dotyczy osób stanu wolnego (por. Wiktorowski, 2018b). Konceptualizacja intymności przebiega w ściśle określonym schemacie. Dla każdego okresu/stanu są przeznaczone odmienne „poziomy kontakt”, a „poziom fizyczny” jest dostępny jedynie dla małżeństwa, przy czym to ostatnie zawiera również wszystkie elementy poziomów wcześniejszych. W piśmiennictwie interesujących nas nurtów zakaz stosunków przed- i pozamałżeńskich jest poddawany racjonalizacji, podobnie jak większość rozstrzygnięć teoretycznych we wszystkich denominacjach nawiązujących do teologii kalwińsko-purytańskiej (por. Szwed, 2016). Jest to jednakże racjonalizacja oparta nie o merytoryczną wiedzę naukową (wykorzystywaną dość wybiórczo, pod warunkiem jej niesprzeczności z rozumieniem Biblii), lecz o racjonalność, którą można w tym miejscu określić jako potoczną czy zdroworozsądkową (por. Malewska-Szałygin, 1995)¹⁷. I tak, owe stosunki mają powodować: utratę niewinności, poczucie winy i strachu, złe wspomnienia, choroby przenoszone drogą płciową, niechciane ciążę, nieślubne dzieci, wymuszone małżeństwa, zranienia u rodziców (natury emocjonalnej, moralnej, wizerunkowej), nienawiść do samej/samego siebie, niewolę duchową (często o charakterze demonologicznym) czy niebezpieczeństwo aborcji (Clair, Jones, 1992, s. 48–49). Interesujące jest, że argument natury religijnej znajduje się na końcu listy (por. Wiktorowski, 2018b).

Aspekty funkcjonalne seksu i seksualności

Inną ważną cechą ewangelikalnej i fundamentalistycznej etyki seksualnej jest pojmowanie aspektu funkcjonalności seksualności oraz seksu jako aktu. Ewangelikalizm

¹⁶ Ta forma pseudoterapii została prawnie zakazana w następujących stanach: Illinois, Kalifornia, New Jersey, Oregon, Vermont, Waszyngton, D. C.

¹⁷ Racjonalizacja jest procesem epistemicznym. Polega na ujmowaniu rzeczywistości w kategoriach rozumowych, a nie emocjonalnych (należy podkreślić, że w najnowszych ujęciach psychologii poznawczej wskazuje się jednak na nierozłączne powiązanie procesów poznawczych i emocji). Prowadzi do wytworzenia się racjonalności jako modelu postępowania poznawczego. Istnieje wiele modeli racjonalności, zależnych od uniwersum poznawczego, które jest przyjmowane przez podmiot poznający. Uniwersum jest uwarunkowane kulturowo i historycznie. Racjonalność potoczna, czy zdroworozsądkowa, będzie w tym miejscu oznaczała taki proces poznawczy, który jest podejmowany nie w oparciu o weryfikowalne procedury umożliwiające intersubiektywne komunikowanie o przedmiocie poznania (jak ma to miejsce w nauce akademickiej), ale w oparciu o własne przeświadczenia, mniemania, intuicje czy doświadczenia, które są obarczone znacznym błędem poznawczym i częstokroć zawierają komponent stereotypów, wyobrażeń, uprzedzeń czy lęków.

podjął stanowiska purytańskie. Akt seksualny osadzono w kontekście romantycznej więzi emocjonalno-uczuciowej (koncepcja „jedności”), która stanowi fundament rozumienia intymności. Dokonano uniezależnienia funkcjonalnego seksu od prokreacji, co w drugiej połowie XX w. wpłynęło na stosunek do metod regulacji płodności, czyli antykoncepcji. Uznano wszystkie dostępne metody, za wyjątkiem wczesnoporonnych oraz aborcji (rozumianej jako metody regulującej płodność) (por. Szczepankiewicz-Battek, 2016, s. 86–95; Wiktorowski, 2016a; 2018a). Seks traktuje się zatem także jako źródło rozkoszy i przyjemności, które wzmacnia małżeńską intymność. Umieszczenie aktu seksualnego w kontekście uczucia pojmowanego na sposób romantyczny stanowi dla autorów „najintymniejszy sposób powiedzenia »Kocham Cię«” (Clair, Jones, 1992, s. 18–19). Dokonuje się tym samym przeciwstawienia miłości pożądaniu (popędowi seksualnemu), które jest rozumiane nie w kategoriach mechanizmu fizjologii ludzkiej seksualności, lecz w kategoriach hamartiologicznych (związanych z grzechem) oraz moralnych (por. Smedes, 1976; McDowell, Lewis, 1980; McDowell, 1985, 1987; Purnell, 1986; Clair, Jones, 1992, s. 52). Seks służy zatem zjednoczeniu małżonków, komunikacji („najgłębsza forma porozumiewania się w miłości”), radości, którą małżonkowie mają czerpać z aktu, który powinien „odbywać się w spokojnej, romantycznej, leniwej atmosferze małżeńskiego łóża”. Prokreacja jest wymieniona na końcu. Rozumiana jako „Boży sposób” na powołanie do życia, nie stanowi jednak najważniejszego aspektu seksualności (Burns, 1992, s. 38–40).

Seksualność w okresie adolescencji

Interesująca jest kwestia intymności w piśmiennictwie skierowanym do nastolatków, którą tu jedynie zasygnalizuję, gdyż stanowi ona przedmiot opracowania w innym miejscu (por. Wiktorowski, 2018b). Autorki i autorzy starają się wyznaczyć i określić granice kontaktów między przedstawicielami odmiennych płci. W kontekście zagadnienia „pożądania” – czyli, używając niewartościującego języka psychologii rozwojowej, popędu seksualnego – które jest problemem niezwykle istotnym w okresie adolescencji, proponują szereg konceptualizacji o charakterze restrykcyjnym. Jednakże zawsze podkreślają, że każdy zakaz jest uzasadniony i służyć ma „dobru młodego człowieka”. Stanowi on swoisty „Boży scenariusz”, w którym Bóg ze względu na swoją miłość do człowieka chce uchronić go od przykrych i negatywnych konsekwencji. Niektórzy autorzy w ustalaniu granic posunęli się do stworzenia różnego rodzaju mierników, które mają utrzymać „targanego pożądliwością i hormonami” nastolatka w czystości. Pojawiają się tam nawet takie elementy jak „pocałunek na dobranoc”, „trzymanie się za ręce” czy „bycie ze sobą”, a nawet „patrzenie na osobę” (por. Clair, Jones, 1992, s. 99–100).

Kazuistyka etycznoseksualna dotyczy szczególnie „czynów zabronionych”, które są klasyfikowane i analizowane w sposób drobiazgowy, co jest swoją drogą charakterystyczne dla środowisk nadmiernie skupiających się na kwestiach seksualnych (wykazała to m.in. Ranke-Hainemann, 1995, *passim*). Przykładem może być następujące wyliczenie: *necking* (dotykanie drugiej osoby od szyi w górę), *petting* (dotykanie drugiej osoby od szyi w dół). Te dwie aktywności dzielą się na: „obejmowanie się w taki sposób, że ręce pieścizotliwie przesuwają się po plecach drugiej osoby”, „dotykanie piersi i innych wrażliwych miejsc przez ubranie lub pod ubranie”, „leżenie obok siebie lub na sobie” oraz „dotykanie narządów seksualnych w celu przeżycia orgazmu” (Clair, Jones, 1992, s. 69–70). Co więcej, uporządkowaniu i klasyfikacji zostaje poddany również pocałunek. Wszystko to jest zanurzone w dość swoistym poczuciu humoru:

Pocałunek na dobranoc; pocałunek na dzień dobry (tylko po umyciu zębów, aby uniknąć nieprzyjemnego zapachu); pocałunek siostry (nuuuudny); pocałunek suchy (gdy jesteś przeziębiony i masz popękane usta); pocałunek soczysty (gdy cieknie ci z nosa); pocałunek »odkurzaczowy« (przyssanie się warg); pocałunek typu »zmywarki do naczyń« (powietrze pełne jest latającej śliny); pocałunek metaliczny (najgorszy: następuje zacięcie się zawiasów) (Clair, Jones, 1992, s. 73).

Autorzy nie pozostawiają nastolatka bez recepty. Proponują model pedagogiki seksualnej mający na celu „opanowanie ognia pożądania” w życiu młodej osoby oraz zapanowanie nad konsekwencjami przedmałżeńskiej aktywności seksualnej (wstrzymanie się długich spojrzeń, określony ubiór czy selektywny dobór treści popkulturowych) (Clair, Jones, 1992, s. 102–103).

W piśmiennictwie tego typu pojawia się idea „konsekwencji stosunków przedmałżeńskich”. Jest ona charakterystyczna dla wszystkich tradycji wyrosłych na gruncie chrześcijaństwa, a na celu ma odstraszenie młodzieży od podejmowania aktywności seksualnej. Konceptualizowana jest najczęściej w oparciu o wiedzę potoczną bogatą w stereotypy i uprzedzenia seksualne, a także związane z nimi lęki. Zawiera między innymi następujące przeswiadczenia: mężczyźni wolą poślubić kobietę, która nie współżyła seksualnie; w przypadku posiadania doświadczeń seksualnych bardziej prawdopodobny jest rozwód, jak również wystąpienie romansów; kobiety z doświadczeniami seksualnymi częściej zdradzają; przedmałżeńskie współżycie seksualne może spowodować poślubienie niewłaściwej osoby („seks może cię zaślepić”) (Clair, Jones, 1992, s. 57). Przytoczone mniemania posiadają poważne konsekwencje w postaci przekonań. Jednym z nich jest uznanie, że związki tworzone przez osoby spoza wspólnoty religijnej są jakościowo inne, a w wielu przypadkach również uznane za gorsze lub złe. Innym jest przekonanie, że wymienione wyżej opinie mają charakter empiryczny i udowodniony. Istnieje także niebezpieczeństwo przyjmowania zgodnej z tymi opiniami interpretacji

niepowodzeń własnych („źle nam się dzieje, gdyż uprawialiśmy przed ślubem seks”), co może indukować problemy natury psychoemocjonalnej, psychoseksualnej lub nawet lękowej (które mogą być już przejawem nerwicy eklezjogennej) (por. Molenda, 2005; 2015; 2018).

Stosunek do „niestandardowych” praktyk seksualnych, masturbacji i pornografii

Ważnym elementem przemian współczesnych w rozumieniu i postrzeganiu intymności w interesującym nas piśmiennictwie jest stosunek do różnych aktów seksualnych. Na tym polu problemowym zaszło najwięcej zmian. Istnieje całe spektrum podejść, od radykalnie potępiających oraz stygmatyzujących jako bezbożne, zboczone, a nawet demoniczne (np. Prince 1998a) do podejść pozytywnie odnoszących się do pewnych zachowań czy akcesoriów erotycznych – dotyczy to szczególnie praktyk uznawanych wcześniej za niestandardowe, jak seks analny, oralny, „lekkie” fetyszyzmy, jednakże nieposiadające znamion parafilii. Status parafilii utrzymał m.in. homoseksualizm. W niektórych interpretacjach jest nawet uznawany za wynik opętania demonicznego (por. Prince, 1998b, s. 198–202), podobnie jak wszystkie zachowania niestandardowe: „właściwie każde seksualne odchylenie to rezultat demonicznych zabiegów” (Prince, 1998b, s. 196). Opinie nie są oparte na najnowszej wiedzy naukowej, ale na nienaukowych przeświadczeniach wzmocnianych podejściem religijnym, np.: „Pragnienia seksualne dziewcząt różnią się znacznie od pragnień chłopców. W ciele kobiety nie narasta napięcie seksualne w taki sam sposób jak w ciele mężczyzny. Dlatego kobieta nie zna czegoś takiego jak »mokre sny«” (Clair, Jones, 1992, s. 108) czy: „Masturbacja może być trudniejsza do pokonania przez kobietę niż przez mężczyznę, gdy zostanie rozbudzona. Kobiecie trudniej jest popaść w silny nawyk masturbacji, a także trudniej jest z nim zerwać” (Clair, Jones, 1992, s. 109). Przekonania takie tworzą fałszywy obraz ludzkiej seksualności, wprowadzają gradację seksualności w podziale na seksualność męską i kobiecą, co sprawia wrażenie, że seksualność płci biologicznych tego samego gatunku jest bardziej różna aniżeli pomiędzy innymi gatunkami.

Autorki i autorzy poszukują „Bożych sposobów” rozwiązania sytuacji problemowej, które opierają się w zdecydowanej większości na podejściach restrykcyjnych (zakazująco-ograniczających). Można odnieść wrażenie, że „Bogu podoba się to”, co paradoksalnie podoba (czy wydaje) się autorce/autorowi. W nowszych ujęciach można znaleźć przykład takiego podejścia. Ocena zachowania seksualnego jest konstruowana na podstawie badania jego „zgodności” z Pismem Świętym. Linda Dillow i Lorraine Pintus proponują następujące wyznaczniki oceny:

- „Czy jest to zabronione w Biblii?” (jeśli tak, to taka praktyka nie jest dla chrześcijanki/chrześcijanina);
- „Czy jest to pożyteczne?” (tzn. czy przynosi jednostce wymierne pozytywne korzyści, czy na przykład w jakiś sposób szkodzi – widać tu typowe dla amerykańskiego protestantyzmu podejście pragmatyczne);
- „Czy wymaga zaangażowania innych osób?” (co raczej jest zrozumiałe ze względu na zasadę monogamiczności związku oraz ideę „czystości łoża małżeńskiego”) (por. Hbr 13,4; Dillow, Pintus, 2002b, s. 253–254).

W podejściu tym, niezwykle interesujące wydaje się stanowisko, które można by określić antropologicznie jako „teoria tabu”. Autorki odwołują się do stwierdzenia apostoła Pawła z Listu do Rzymian, w którym można przeczytać: „Wiem i jestem przekonany w Panu Jezusie, że nie ma niczego, co by samo w sobie było nieczyste; nieczyste jest jedynie dla tego, kto je za nieczyste uważa” (Rz 14,14). Dokonuje się tu zerwanie z judaistycznym rozumieniem czystości i wypływającej z niego uniwersalizacji tabu na rzecz jego subiektywizacji (por. Strzałkowska, 2006; Douglas, 2007). Podkreśla się tym samym zindywidualizowany i kulturowy jego charakter, choć takie jego rozumienie było zapewne obce autorowi tych słów. Dla autorek amerykańskich jawi się jednak jako uzasadnione. Dlatego też mogą one stwierdzić: „nic samo w sobie nie jest nieczyste”, pojęcie nieczystości jest „kulturowo wytworzonym moralnym tabu”, które nie może być pochodzenia „niebiańskiego”, a wszelkie związane z nim opory są „zahamowaniami [uwarunkowanymi] wewnętrznymi uczuciami danej osoby” (Dillow, Pintus, 2002b, s. 251). Dlatego też pisząc po 2000 r., dopuszczają różne formy seksu oralnego, analnego, a nawet używanie wibratorów, co wcześniej było nie do pomyślenia. Pozostaje jednakże nieustannie ten sam warunek – wszystkie te akty muszą odbywać się w małżeństwie pomiędzy kochającymi się małżonkami.

W dalszym ciągu stygmatyzuje się masturbację. W większości przypadków uznana jest za grzech, choć wskazuje się niekiedy, że nie jest „największym problemem”. To próba podejścia pozytywnego, niekoncentrującego się na samym zagadnieniu. Nie spotyka się zachęcania do masturbacji jako sposobu rozładowania napięcia seksualnego. Autorki i autorzy zauważają, że uwarunkowane historycznie oraz kulturowo powiązanie masturbacji z pojęciem onanizmu jako grzechu Onana z Księgi Rodzaju jest błędne (Rdz 38,4-10). Wskazują, że historia ta mówi o złamaniu prawa lewiratu, a nie jest potępieniem masturbacji czy stosunku przerywanego (*coitus interruptus*). Dominują jednakże przekonania typu: „Masturbacja to egoistyczny i nienaturalny sposób rozładowywania napięcia seksualnego” (Clair, Jones, 1992, s. 109). Powody przyjmowania takiego stanowiska wobec masturbacji są wyjaśniane w sposób następujący:

- ma pochodzić z pożądania, które nie posiada statusu neutralnego jako popęd seksualny, ale jest waloryzowane negatywnie i postrzegane w kategoriach hamartologicznych;
- ma być oparta na fantazji (fantazjowanie postrzegane jako stymulant), która – w mojej ocenie – dla środowisk religijnych jawi się jako niebezpieczny „element wywrotowy”, gdyż nie poddaje się żadnej kontroli: ani Kościoła, ani państwa (por. Laqueur, 2006, s. 206; Wiktorowski, 2016b, s. 201);
- ma wzmacniać zmysłowość, co wywołuje brak powściągliwości;
- ma koncentrować się na przyjemności własnej, jest zatem egoistyczna;
- ma prowadzić do rutyny seksualnej;
- ma stanowić ucieczkę przed rzeczywistością;
- ma generować strach przed homoseksualnością (masturbacja w grupie), czego autorzy w żaden sposób rzetelnie nie wyjaśniają: „U niektórych ludzi masturbacja w obecności innej osoby lub w grupie osób może powodować głęboki i irracjonalny strach przed zostaniem homoseksualistą. Może także przyczynić się do homoseksualnych skłonności i praktyk” (Clair, Jones, 1992, s. 111);
- ma wywoływać zniewolenie duchowe, co jest jedynym argumentem natury religijnej (więcej argumentów – por. McDowell, Day, 1994; 1995, s. 216–235);
- ma być przeżyciem seksualnym „drugiego gatunku” (Clair, Jones, 1992, s. 109–112; por. Burns, 1986; Wilkerson, 1995, s. 61–63). Ostateczną konkluzją jest zawsze: „Bóg chce, abyś wyzwolił się [z] masturbacji” (Clair, Jones, 1992, s. 112).

Stygmatyzowana jest również pornografia. Jej oglądanie uznaje się za grzech, gdyż jest „wprowadzeniem mężczyzny lub kobiety z filmów do swojego łóżka” (Dillow, Pintus, 2002b, s. 253–254). Często wskazywane są zagrożenia płynące z pornografii, które w analizowanym piśmiennictwie zazwyczaj nie odwołują się do argumentacji religijnej, duchowej czy teologicznej (jako tzw. zagrożenia duchowe, por. Wiktorowski, 2007, s. 364–365; 2017b, s. 274–275, 279), ale do wiedzy potocznej i zdroworozsądkowej opartej jednakże na niepotwierdzonych tezach oraz przeświadczeniach wynikających bardziej z uprzedzeń, lęków, negatywnej oceny moralnej, negacji i odrzucenia zjawiska pornografii, jak również na braku zniuansowania i sproblematyzowania zagadnienia (jak jest np. w naukach społecznych). I tak niektórymi argumentami są: uprzedmiotowienie aktorów (kobiet i mężczyzn); odarcie seksu z wartości; uzależnienie, „kontrola nad myślami”; przejście od pożądania do niemoralności; „pornografia to teoria, gwałt praktyka” (argumenty te dyskutowane i omówione są m.in. w: Cothran (ed.), 2002; Wiktorowski, 2016c, s. 268–270; por. Wiktorowski, 2017a). Istotnym argumentem przeciw pornografii podnoszonym przez środowiska ewangelikalne i fundamentalistyczne jest etymologia samego pojęcia, które występuje także w grece nowotestamentalnej, co samo ma stanowić odpowiedź na

pytanie o status porno. Otóż pojęcie to pochodzi od starogreckiego (koine) πόρνη (*porne*), czyli ‘ prostytutka ’ oraz πόρνηία (*porneia*), czyli ‘ prostytutka ’, a także obciążone już semantycznie (moralnie, etycznie) ‘ rozpusta ’, ‘ niemoralność ’ czy archaiczne ‘ wszeteczeństwo ’ (Wiktorowski, 2016b, s. 199). Uzasadnienia tego typu dyskwalifikują apriorycznie zjawisko, nadając mu status nieczystości, której żaden chrześcijanin nie powinien „dotykać”.

We wszystkich przytoczonych powyżej sytuacjach analizowane poradniki podają rozwiązanie. Zawsze jest nim zaproszenie do zawierzenia Bogu, nawrócenia oraz zmiany swojego postępowania. Nawrócenie ma być skuteczną terapią, która dotyczy nie tylko wymiaru duchowego („zbawienie duszy”), lecz także psychosomatycznego. Z nawróceniem mają zostać uzdrowione wszelkie problemy natury psychoemocjonalnej, psychoseksualnej czy uzależnienia: „Ufaj Chrystusowi. Bądź Mu posłuszny. On da ci całkowite zwycięstwo!” (Clair, Jones, 1992, s. 117).

Wnioski: afirmacja małżeńskiej intymności

Podejście purytanów do ciała i seksualności, które stało się ważnym komponentem teoretycznym dla całego amerykańskiego protestantyzmu ewangelikalnego i fundamentalistycznego, można określić jako restrykcyjne, ale nie negatywne. Wszystkie działania związane z ciałem oraz wszelka aktywność seksualna była i jest zarezerwowana w tych ruchach dla monogamicznego i heteroseksualnego małżeństwa. Inne aktywności były i są zakazane oraz potępione. W tej kwestii nic nie uległo zmianie. Jednakże aktywność seksualna w małżeństwie była i jest afirmowana oraz pielęgnowana. Zachęcano i zachęca się także, by ją rozwijać. Pruderię purytańską można uznać za swoisty mit kulturowy wytworzony przez późniejsze piśmiennictwo nieżyczliwe i krytyczne w stosunku do tego zróżnicowanego ruchu religijnego. Fundamentalizm, fanatyzm religijny czy bigoteria w jednych kwestiach nie muszą się przejawiać w kwestiach innych. Należy oczywiście pamiętać o kulturowym uwarunkowaniu postaw, wrażliwości czy choćby estetyki, by uczciwie ocenić je w swoich kontekstach społecznych, kulturowych i historycznych. W zdecydowanej większości nieuczciwe i niezgodne z rzeczywistością są stereotypowe wyobrażenia niektórych cech, zachowań czy postaw przypisywanych purytanom, w tym nietolerancji wobec reprezentujących odmienne postawy i przekonania, nadmiernej surowości obyczajów, legalizmu moralnego, pracoholizmu, negatywnego podejścia do seksu, wstrętu do ciała czy choćby opozycji wobec sportu i rekreacji (Ryken, 1990, s. 2–6). Większość obrazu „rzutowanego” na purytanizm wytworzyła epoka wiktoriańska, a przeważająca część radykalizacji postaw wobec seksu pochodzi właśnie z tamtego okresu (znaczna część XIX w. i konsekwencje w pierwszej połowie XX w.). Należy dokonać w związku z tym demityzacji konstruktu pojęciowego „moralności purytańskiej”.

Protestancka kultura wstrzemięźliwości wynikała raczej z utylitarystycznego charakteru etyki kalwińskiej, dla której skromność i powściągliwość, nie tylko w sferze seksualnej, ale we wszystkich sferach życia, były gwarantem obietnic soterycznych (zbawczych). Życie człowieka miało jeden determinowany przez predestynację cel – życie dla chwały Bożej. Demokratyzacja i pluralizacja protestantyzmu anglosaskiego, gwarantowana przez rozdrobnienie denominacyjne, wywoływała także wielość perspektyw, poglądów i etyk. Innymi słowy nie istniało jedno słuszne stanowisko, nie istniał też żaden urząd nauczycielski, który mógłby stać się strażnikiem i gwarantem tegoż stanowiska lub który mógłby legitymizować jakąkolwiek „wspólną” dla wszystkich ortodoksję czy ortopraksję. Taka sytuacja problemowa konstytuowała wielość hermeneutyk, co w dłuższej perspektywie czasu musiało doprowadzić do „liberalizacji” niektórych podejść i stanowisk (najbardziej obecnie liberalne są popurytańskie denominacje, jak np. United Church of Christ). Pragmatyzm kalwińskiej etyki powodował również „dialektyczne” napięcie z otaczającą kulturą. Nie można było pozostać na nią obojętnym, gdyż miało to poważne społeczno-eklezyjalne konsekwencje. Wzajemne wpływy były i są zauważalne w takich wymiarach problemowych jak emancypacja kobiet, niezależność funkcjonalna aktu seksualnego czy skuteczna antykoncepcja. Choć rozumienie i stosunek do intymności w omawianych nurtach protestantyzmu możemy określić jako konserwatywne, jest to jednakże podejście jakościowo odmienne od konserwatywności katolickiej teologii moralnej czy teologii ciała. W tych ostatnich „poszerzenie” funkcjonalne aktu seksualnego w dwudziestowiecznych i najnowszych ujęciach nie prowadzi do tych samych wniosków w postaci dopuszczenia stosowania antykoncepcji, zapłodnienia pozaustrojowego, a w niektórych sytuacjach także aborcji (por. Wiktorowski, 2013b; 2018a).

Rozumienie ograniczające intymność do relacji oddanych sobie i kochających się małżonków w protestantyzmie ewangelikalnym nie uległo zmianie. Podobnie jest ze stosunkiem do seksualności rozumianej jako jeden z fundamentów intymności, który posiada charakter afirmatywny. Poszerzeniu uległo natomiast spektrum możliwych zachowań seksualnych w małżeństwie. Wpływ na to wywarła otaczająca kultura, z którą pragmatycznie nastawiony ewangelikalizm wchodzi bezustannie w dialog. Na tym polega jego żywotność i popularność, przy jednoczesnym zachowaniu korpusu przekonań, które dają pewność i sens adherentom w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości społeczno-kulturowej. Same zmiany w stosunku do intymności i jej rozumienia pozostają w zawieszaniu pomiędzy tym, co w naukach społecznych określa się mianem entuzjastycznych i sceptycznych wizji przemian intymności (Musiał, 2015, s. 68). Z jednej strony następuje bowiem swoista emancypacja dotycząca ról płciowych w stronę ich bardziej partnerskich relacji oraz „liberalizacja” podejść w stosunku do spektrum akceptowalnych zachowań i aktywności seksualnych, z drugiej zaś bezustannie podtrzymywany jest mechanizm kontrolująco-nadzorujący

ludzką seksualność (np. aktywność przed- i pozamałżeńską). Implikacje wynikające z tak kształtującej się złożoności sytuacji problemowej prowadzą do zróżnicowanego podejścia do wspomnianych już zagadnień jak antykoncepcja, aborcja, zapłodnienie pozaustrojowe, ale także rozwód czy możliwość zawarcia ponownego małżeństwa. Sama seksualność zachowała posiadany dotychczas status, który można określić mianem naturalistyczno-esencjalistycznego. Postrzega się ją w pryzmacie jej cech naturalnych (biologicznych), na podstawie których konstruuje się przekonania odnośnie do jej celów. „Biologiczność” seksualności generuje określone determinizmy: płciowy (określone granice płciowości – binaryzm płci) oraz seksualny (normatywizacja zachowań – wzorem jest heteroseksualność).

Jeszcze jeden wniosek dotyczy tłumaczenia poradników amerykańskich przez polskie wspólnoty ewangelikalne. Dokonywanie przekładów było związane, w mojej ocenie, z reprezentowanym powszechnie w tych społecznościach nastawieniem antyintelektualnym i antyedukacyjnym (por. Wiktorowski, 2012, s. 133–135; 2018a, s. 128–129)¹⁸. Z tego względu grupy te do końca XX w. nie wypracowały własnych kadr ekspertów, którzy mogliby zabrać głos w kwestiach choćby etyki seksualnej. W związku z tym musieli implementować dorobek obcy. Sytuacja w niektórych denominacjach uległa zmianie na początku XXI w. Zaczęto zachęcać duchownych do podejmowania studiów (szczególnie teologicznych), a nawet robienia doktoratów (por. Wiktorowski, 2018a, s. 129). Piśmiennictwo jest wciąż jednak ubogie. Przekłady dokonywane przez tłumaczy i wydawnictwa jednej denominacji, dystrybuowane były przez inne. Obecnie można to zauważyć na internetowych stronach księgarni prowadzonych przez konkretne związki wyznaniowe (zборы, poszczególnych wiernych). Oferują one literaturę publikowaną przez wydawnictwa innych wspólnot kościelnych. Następuje w związku z tym pewien obieg i wymiana idei. W kwestiach będących wspólnymi dla wszystkich posiada on charakter nieograniczony, natomiast w kwestiach spornych dystrybucję literatury prowadzi jedynie ta denominacja, która z krytykowanymi ideami się utożsamia¹⁹. Jednakże za pośrednictwem Internetu wierni mogą uzyskiwać dostęp do treści, których nie nabędą w przykościelnej księgarni. Ze względu na pluralistyczny charakter środowisk ewangelikalnych, w których nie istnieje żadna instytucja regulująca czy dopuszczająca określone treści, ostatecznie to wierni decydują o tym, jakie idee podejmują i uznają za swoje. Podobnie jest w kwestii etyki seksualnej. Decyzja dotycząca szczegółów życia intymnego zawsze zależy od konkretnej wiernej i wiernego, dla których najwyższą instancją jest własne sumienie oświecane lekturą Biblii²⁰.

¹⁸ W Stanach Zjednoczonych nastawienie to jest niwelowane wielością, różnorodnością i liczebnością wspólnot, które dopracowały się specjalistów mogących wypowiadać się w rzeczonych kwestiach na potrzeby tamtejszych wiernych.

¹⁹ Należy zaznaczyć, że problem ten zaciera się w księgarniach, dla których aspekt merkantylny jest ważniejszy aniżeli „czystość” doktryny.

²⁰ Publikacja zrealizowana w ramach działalności statutowej Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, program ST–961.

Źródła

- Ames, W. (1639). *Conscience with the Power and Cases Thereof* [b. tłum., bmw., b. wyd.].
- Biblia (1975). *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. Nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego opracowany przez Komisję Przekładu Pisma Świętego, Warszawa: Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne.
- Burns, J. (1986). *Handling Your Hormons: The „Straight Scoop” on Love & Sexuality*, Irvine: Harvest House Publishers.
- Burns, J. (1992). *Poskramianie hormonów. Prosto z mostu o miłości i seksie dla współczesnej młodzieży*. Tłum. R. Jankowski. Lublin: Nowa Nadzieja / Pojednanie.
- Clair, B. S., Jones, B. (1987). *Sex, Desiring the Best*, San Bernardino: Here’s Life Publishers.
- Clair, B. S., Jones, B. (1992). *Seks. Jak wykorzystać go najlepiej?* Tłum. A. Gandecki. Lublin: Pojednanie.
- Cotton, J. (1699). *A Meet Help. Or, A Wedding Sermon Preached at New-Castle in New-England, June 19th 1694, at the Marriage of Mr. John Clark, and Mrs. Elizabeth Woodbridge*. Boston: B. Green and J. Allen.
- Dillow L. et al. (2004). *Intimacy Ignited: Conversations Couple to Couple: Fire Up Your Sex Life with the Song of Solomon*, Colorado Springs: NavPress.
- Dillow, L. et al. (2005). *Rozpalona miłość. Jak rozwijać małżeńską intymność w oparciu o Pieśń nad Pieśniami Salomona*. Tłum. G. Kożusznik. Ustroń: Koinonia.
- Dillow, L., Pintus, L. (1999). *Intimate Issues: Conversations Woman to Woman. 21 Questions Christian Women Ask About Sex*, Colorado Springs: WaterBrook Press.
- Dillow, L., Pintus, L. (2002a). *Gift-Wrapped by God: Secret Answers to the Question „Why Wait?”*, Colorado Springs: WaterBrook Press.
- Dillow, L., Pintus, L. (2002b). *Sprawy intymne. Intymne odpowiedzi na najbardziej skryte pytania kobiet na temat seksu*. Tłum. M. Gasza, G. Kożusznik. Ustroń: Koinonia.
- Dillow, L., Pintus, L. (2003). *Prezent zapakowany przez Boga. Czy wiesz, czemu warto czekać na seks?* Tłum. G. Kożusznik. Ustroń: Koinonia.
- Geisler, N. L. (1971). *Ethics: Alternatives and Issues*, słowo wstępne K. B. Kuhn, Grand Rapids: Zondervan.
- Geisler, N. L. (1998). *Etyka chrześcijańska. Stanowiska i zagadnienia*. Tłum. N. Modnicka. Kraków: b.w.
- Gouge, W. (2006). *Of Husband and Wife, Who Are So to Be Accounted*. W: idem, *Of Domestic Duties* (s. 130–151). Pensacola: Chapel Library (1622¹).
- Mather, C. (1853). *Magnalia Christi Americana: Or, The Ecclesiastical History of New-England, from Its First Planting, in the Year 1620, Unto the Year of Our Lord 1698*. In *Seven Books*, vol. 1–2. Hartford: Silas Andrus & Son (1702¹).

- McDowell, J. (1985). *The Secret of Loving*, San Bernardino: Here's Life Publishers.
- McDowell, J. (1987). *How to Help Your Child Say "No" to Sexual Pressure*, Dallas–London–Sydney–Singapore: Word Publishing.
- McDowell, J. (1992). *Nie! Pomóż swojemu dziecku pokonać presję seksualną*. Tłum. A. Gandecki. Lublin: Pojednanie.
- McDowell, J. (1994). *Tajemnica miłości*. Tłum. A. Gandecki. Lublin: Pojednanie.
- McDowell, J., Day, D. (1994). *Why Wait?: What You Need to Know About the Teen Sexuality Crisis*, Nashville: Thomas Nelson Publishers.
- McDowell, J., Day, D. (1995). *Dlaczego mam czekać? Co powinieneś wiedzieć o kryzysie seksualnym nastolatków? Poradnik dla rodziców, wychowawców i nauczycieli*, [b.tłum.]. Lublin: Pojednanie.
- McDowell, J., Lewis, P. (1980). *Givers, Takers and Other Kinds of Lovers*, bmw: Tyndale House Publishers.
- McDowell, J., Lewis P. (1992). *Dawać. Brać. Kochać*. Tłum. K. Myszka. Kraków: Towarzystwo Krzewienia Etyki Chrześcijańskiej.
- Meyer, J. (2000). *Help Me – I'm Married*, Fenton: Warner Books.
- Milton, J. (1845). *Tetrachordon: Expositions Upon the Four Chief Passages of Scripture which Treat of Marriage, or Nullities in Marriage*. W: idem, *The Prose Works of John Milton: with a Biographical Introduction by Rufus Wilmot Griswold*, vol. 1, Philadelphia: Herman Hooker (1645¹).
- Perkins, B. (1997). *When Good Men Are Tempted*, Grand Rapids: Zondervan Publishing House.
- Perkins, B. (2003). *Gdy przyzwoici mężczyźni są kuszeni*. Tłum. Zespół. Katowice: Zondervan, Operation Mobilisation.
- Pismo Święte (1980). *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*. Opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich. Poznań–Warszawa: Pallottinum.
- Prince, D. (1998a). *They Shall Expel Demons: What You Need to Know about Demons – Your Invisible Enemies*, Grand Rapids: Chosen Books.
- Prince, D. (1998b). *Demony wyrzucać będą. Co powinieneś wiedzieć o demonach – twoich niewidzialnych wrogach*. Tłum. A. Cieślak. Lublin: Instytut Dereka Prince'a.
- Purnell, D. (1986). *Becoming a Friend and Lover*. Nashville: Thomas Nelson Publishers.
- Sell, C. M. (1995). *Family Ministry*, Grand Rapids: Zondervan.
- Sell, C. M. (2002). *Służba rodzinie*. Tłum. K. Pawłusiów. Warszawa: Chrześcijański Instytut Biblijny.
- Smedes, L. B. (1976). *Sex for Christians: The Limits and Liberties of Sexual Living*. Grand Rapids: William B. Eerdmans Publishing Company.

- Tertulian, (2007). *O strojeniu się kobiet*. Tłum. D. Sutryk. W: idem, *Wybór pism III*, wstęp T. Kołosowski (s. 31–56). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Wilkerson, D. (1977). *Christian Maturity Manual*, Glendale: Gospel Light Publications.
- Wilkerson, D. (1995). *Ku dojrzałemu chrześcijaństwu*. Tłum. Zespół. Opole: CTVCH Charyzma.

Bibliografia

- Ahlstrom, S. E. (1972). *A Religious History of the American People*. New Haven – London: Yale University Press.
- Anderson, B. (1997). *Wspólnoty wyobrażone. Rozważania o źródłach i rozprzestrzenianiu się nacjonalizmu*. Tłum. S. Amsterdamski. Warszawa–Kraków: Znak.
- Beauvoir, S. de (2014). *Druga płeć*. Tłum. G. Mycielska, M. Leśniewska, wstęp M. Środa. Warszawa: Czarna Owca.
- Beeke, J. R., Pederson, R. J. (2010). *Purytanie. Biografie i dzieła*. Tłum. J. Sałacki. Grand Rapids – Warszawa: Instytut Tolle Lege.
- Bercovitch, S. (2011). *The Puritan Origins of the American Self: With a New Preface*, New Haven: Yale University Press (1970¹).
- Brown, P. (2006). *Ciało i społeczeństwo. Mężczyźni, kobiety i abstynencja seksualna we wczesnym chrześcijaństwie*. Tłum. I. Kania. Kraków: Homini.
- Burdziej, S. (2009). *Religia obywatelska w Stanach Zjednoczonych. Studium socjologiczne retoryki religijnej Billa Clintona i George’a W. Busha*. Kraków: Nomos.
- Casanova, J. (2005). *Religie publiczne w nowoczesnym świecie*. Tłum. T. Kunz. Kraków: Nomos.
- Chylińska, B. (2012). *The Gospel of Work and Wealth in the Puritan Ethic: From John Calvin to Benjamin Franklin*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Cothran, H. (ed.) (2002). *Pornography*. San Diego: Greenhaven Press.
- Douglas, M. (2007). *Czystość i zmaza. Analiza pojęć nieczystości i tabu*. Tłum. M. Bucholc, wstęp J. Tokarska-Bakir. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Godbeer, R. (2002). *Sexual Revolution in Early America*. Baltimore–London: The Johns Hopkins University Press.
- Gustafson, S. M. (2012). *The Cosmopolitan Origins of American Self*. *Early American Literature* 47(2), 433–441.
- Hanegraaff, W. J. (1995). *From the Devil’s Gateway to the Goddess Within: The Image of the Witch in Neopaganism*. W: R. Kloppenborg, W. J. Hanegraaff (ed.), *Female Stereotypes in Religious Traditions* (s. 213–242). Leiden – New York – Köln: E. J. Brill.

- King, C. (2010). *Alfabet seksu: V jak vagina dentata*. Tłum. F. Bednarczyk [dostęp 10.02.2018]. Dostępny w Internecie: <https://www.vice.com/pl/article/8gy3kv/alfabet-seksu-v-jak-vagina-dentata>.
- Kuligowski, W. (2004). *Miłość na Zachodzie. Historia antropologiczna*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Laqueur, T. W. (2006). *Samotny seks. Kulturowa historia masturbacji*. Tłum. M. Kaczyński i in., przedm. M. P. Markowski. Kraków: Universitas.
- Lewis, C. S. (2013). *Donne and Love Poetry in the Seventeenth Century*. W: idem, *Selected Literary Essays*, ed. W. Hooper (s. 106–125). Cambridge – New York: Cambridge University Press (1938').
- Lloyd-Jones, D. M. (1987). *The Puritans: Their Origins and Successors. Addresses Delivered at the Puritan and Westminster Conferences 1959–1978*. Edinburgh–Carlisle: The Banner of Truth Trust.
- Malewska-Szałygin, A. (1995). *Zarys tradycji stosowania pojęcia „wiedza potoczna”*. *Etnografia Polska* 39(1–2), 51–63.
- Marsden, G. M. (1994). *Understanding Fundamentalism and Evangelicalism*. Grand Rapids: William B. Eerdmans Publishing Company.
- McNair, B. (2004). *Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażania*. Tłum. E. Klekot. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza.
- Modnicka, N. (2013). *Małe światy polskiego ewangelikalizmu. Studium z antropologii interpretatywnej*. Łódź: Biblioteka.
- Molenda, A. (2005). *Rola obrazu Boga w nerwicy eklezjogennej*. Kraków: Nomos.
- Molenda, A. (2015). *Miejsce sprawności moralnych w niedojrzałej i dojrzałej religijności*. W: I. Jazukiewicz (red.), *Teoretyczny i praktyczny wymiar sprawności moralnych w wychowaniu* (s. 211–222). Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Molenda, A. (2018). *Problemy w sferze seksualnej w nerwicy eklezjogennej*. W: B. Płonka-Syroka, A. Szlagowska (red.), *Problemy zdrowia reprodukcyjnego kobiet, t. 2: Wybrane problemy zdrowia reprodukcyjnego kobiet w relacji do biologii i kultury* (s. 173–186). Wrocław: Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.
- Morgan, E. S. (1965). *Visible Saints: The History of a Puritan Idea*. New York: Cornell University Press.
- Morgan, E. S. (1966). *The Puritan Family: Religion and Domestic Relations in Seventeenth-Century New England*. New York: Harper & Row.
- Musiał, M. (2015). *Intymność i jej współczesne przemiany. Studium z filozofii kultury*. Kraków: Universitas.

- Nicholson, E. (2014). *Helen, the Italianate Theatrical Wayfarer of All's Well That Ends Well*. W: M. Marrapodi (red.), *Shakespeare and the Italian Renaissance: Appropriation, Transformation, Opposition* (s. 163–180). London – New York: Routledge.
- Paleczny, T. (2008). *Socjologia tożsamości*. Przedm. Z. Mach. Kraków: Krakowska Szkoła Wyższa im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.
- Patterson, W. B. (2014). *William Perkins and the Making of a Protestant England*. Oxford – New York: Oxford University Press.
- Piwińska, M. (1984). *Miłość romantyczna*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Płonka-Syroka, B. (2008). *Antropologia wiedzy – nowa dyscyplina badań humanistycznych*. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*. Quarterly Journal of the History of Science and Technology 53(1), 163–169.
- Płonka-Syroka, B. (2013). *Medycyna w historii i kulturze*. *Studia z antropologii wiedzy*. Wrocław: Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.
- Płonka-Syroka, B. (red.) (2005). *Antropologia wiedzy. Perspektywy badawcze dyscypliny*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum.
- Płonka-Syroka, B., Rudolf E. (red.) (2009). *Miłość romantyczna jako figura wyobraźni*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum.
- Ranke-Hainemann, U. (1995). *Eunuchy do raju. Kościół katolicki a seksualizm*. Tłum. M. Zeller. Gdynia: Uraeus.
- Richardson, H. W. (1971). *Nun, Witch, Playmate: The Americanization of Sex*. New York: Harper & Row.
- Rychlewska, M. (2010). *Vagina dentata – waginalny zgryz* [dostęp 10.02.2018]. Dostępny w Internecie: <http://www.wagina.com.pl/index.php/Kobicosc-w-dziejach/Vagina-dentata-waginalny-zgryz.html>.
- Ryken, L. (1990). *Wordly Saints: The Puritans as They Really Were*, słowo wstępne J. I. Packer. Grand Rapids: Zondervan.
- Sennett, R. (2009). *Upadek człowieka publicznego*. Tłum. H. Jankowska. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza.
- Skarga, B. (1989). *Granice historyczności*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Smith, C. P. (1954). *Yankees and God*. New York: Hermitage House.
- Smith, C., Emerson, M., Gallagher, S., Kennedy, P., Sikkink, D. (1998). *American Evangelicalism: Embattled and Thriving*. Chicago–London: The University of Chicago Press.
- Stawiński, P. (2012). *Boży eksperyment. Purytanie w siedemnastowiecznej Ameryce*. Lublin: Polihymnia.
- Strzałkowska, B. (2006). *Rozporządzenia dotyczące kobiet w Kpł 15*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Vocatio.

- Szczepankiewicz-Battek, J. (2016). Geograficzne modele polityki reprodukcyjnej na świecie. W: A. Szlagowska (red.), *Problemy zdrowia reprodukcyjnego kobiet*, t. 1: Wstęp do badań (s. 79–119). Wrocław: Quaestio.
- Szwed, A. (2016). Fideizm Kalwina i bunt angielskich racjonalistów. Wpływ fideizmu kalwińskiego na powstanie i rozwój racjonalnej teologii naturalnej u wybranych myślicieli angielskich XVII i XVIII wieku. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki.
- Tin, L.-G. (2013) *Początki kultury heteroseksualnej w cywilizacji Zachodu*. Tłum. O. Hedemann. Kraków: Universitas.
- Wiktorowski, G. (2007). Egzorcyzm jako sakralna terapia antydemoniczna. Relacja lekarz–pacjent na przykładzie stosunku egzorcysty i opętanego w radykalnych nurtach pentekostalizmu „Trzeciej Fali”. W: B. Płonka-Syroka, A. Syroka (red.), *Leczyć, uzdrawiać, pomagać* (s. 337–377). Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum.
- Wiktorowski, G. (2012). Przewyciężyć „świat”. Elementy transgresyjne w amerykańskim protestantyzmie fundamentalistycznym. W: B. Płonka-Syroka, E. Rudolf (red.), *Perspektywy poznawcze w kulturze europejskiej. Studium porównawcze* (s. 105–155). Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum.
- Wiktorowski, G. (2013a). Miłość idealna w amerykańskim fundamentalizmie protestanckim. W: B. Płonka-Syroka i in. (red.), *Miłość idealna, miłość dziecka* (s. 219–242). Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum.
- Wiktorowski, G. (2013b). Model rodziny i relacji małżeńskich w amerykańskim fundamentalizmie protestanckim. W: B. Płonka-Syroka, A. Szlagowska (red.), *Problem kontroli urodzeń i antykoncepcji. Krytyczno-porównawcza analiza dyskursów* (s. 45–78). Wrocław: Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.
- Wiktorowski, G. (2016a). Aborcja w ujęciu amerykańskiego lekarza i reformatora zdrowia Johna Harvey’ a Kellogga do końca XIX w. W: A. Szlagowska (red.), *Problemy zdrowia reprodukcyjnego kobiet*, t. 1: Wstęp do badań (s. 37–64). Wrocław: Quaestio.
- Wiktorowski, G. (2016b). Pornografia – Not a Love Story? Meandry paradygmatycznych przeinaczeń: miłość, seks, ciało, gender, medykalizacja. W: B. Płonka-Syroka, A. Szlagowska (red.), *Miłość niemożliwa* (s. 185–223). Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum.
- Wiktorowski, G. (2016c). Pornografia – od medykalizacji do „nozologicznej” precyzji na przykładzie pornografii internetowej. W: B. Płonka-Syroka, A. Szlagowska (red.), *Miłość niemożliwa* (s. 225–273). Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum.
- Wiktorowski, G. (2017a). „Szaleństwo ciała” – pornografia współczesna a medykalizacja ciała. Implikacje historycznomedyczne. *Forum Socjologiczne* 8, 125–145.
- Wiktorowski, G. (2017b). „W imieniu moim demony wyganiać będą...” – egzorcyzm (uwolnienie) jako rodzaj „terapii behawioralnej” w pentekostalizmie „Trzeciej Fali” (Third Wave) w USA i Kanadzie. W: B. Płonka-Syroka, M. Dąsal (red.), *Medycyna i religia*, t. 1 (s. 259–287). Warszawa – Bellerive-sur-Allier: DiG / Edition La Rama.

- Wiktorowski, G. (2018a). Obraz i stosunek Kościoła Zielonoświątkowego w RP do (I) aborcji w latach 1990–2016 na przykładzie czasopisma kościelnego „Chrześcijanin”. W: B. Płonka-Syroka, A. Szlagowska (red.), *Problemy zdrowia reprodukcyjnego kobiet*, t. 2: Wybrane problemy zdrowia reprodukcyjnego kobiet w relacji do biologii i kultury (s. 121–153). Wrocław: Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.
- Wiktorowski, G. (2018b). Strategie zarządzania czystością seksualną na przykładzie amerykańskiego ewangelikalnego poradnika dla adolescentów. Studium przypadku. *Fabrica Societatis* 1/2019, 170–193 [dostęp 28.01.2019]. Dostępny w Internecie: www.fabricasocietatis.uni.wroc.pl.
- Wiktorowski, G. (w druku). Stosunek do homoseksualności (homoseksualizmu) w ewangelikalnych i fundamentalistycznych poradnikach dla adolescentów w Stanach Zjednoczonych w XX wieku. Studium dwóch przypadków. W: B. Płonka-Syroka, M. Dąsał (red.), *Medycyna i religie*, t. 4. Warszawa: DiG.
- Wrzosek, W. (2010). Historia – kultura – metafora. Powstanie nieklasycznej historiografii, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Zalewski D. (2016). Kobiety u Tertuliana w kontekście historii zbawienia. *Vox Patrum* 66(36), 57–69.
- Zieliński T. J. (red.) (2004). *Ewangelikalny protestantyzm w Polsce u progu XXI stulecia*, Warszawa–Katowice: Credo.
- Zieliński T. J. (2014). *Protestantyzm ewangelikalny. Studium specyfiki religijnej*. Warszawa: Credo.
- Żarnowska A., Szwarz A. (red.) (2004). *Kobieta i małżeństwo. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*. Warszawa: DiG.
- Żarnowska A., Szwarz A. (red.) (2005). *Kobieta i rewolucja obyczajowa. Społeczno-kulturowe aspekty seksualności. Wiek XIX i XX*. Warszawa: DiG.

Cytowanie:

- Wiktorowski Grzegorz (2019). *Przemiany intymności w amerykańskim protestantyzmie fundamentalistycznym i ewangelikalnym w drugiej połowie XX wieku i na początku XXI wieku*. „Fabrica Societatis”, No. 2, s. 64-92 [dostęp: dzień, miesiąc, rok]. Dostępny w Internecie: www.fabricasocietatis.uni.wroc.pl, DOI: 10.34616/fs.19.2.64.92.